

Sygn. akt I Ca 161/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Aleksandra Ratkowska (spr.)

Sędziowie: SO Arkadiusz Kuta

SO Krzysztof Nowaczyński

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiewska

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2014 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa B. W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S. i Gminie Miejskiej I.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S.

od wyroku Sądu Rejonowego w Iławie

z dnia 19 marca 2014 r. sygn. akt I C 136/13

1. oddała apelację;

2. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powódki B. W. kwotę 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Sygn. akt I Ca 161/14

UZASADNIENIE

Powódka B. W. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółka S.A. w S. kwoty 25.000 tytułem zadośćuczynienia za krzywdę. Wskazała, że w dniu 31 stycznia 2012 r. na terenie pływalni znajdującej się przy ulicy (...) w I. poślizgnęła się na kałuży wody i upadła, w wyniku czego doznała urazu kolana lewego i uszczerbku na zdrowiu.

Pozwane (...) Spółka Akcyjna w S. wniosło o oddalenie powództwa. Nie kwestionowano okoliczności, iż w dacie wypadku pozwany udzielał ochrony ubezpieczeniowej Przedsiębiorstwu Handlowo – Usługowemu (...) w I., niemniej po stronie ubezpieczonego nie można było upatrywać jakichkolwiek przejawów nienależytej realizacji postanowień umowy zawartej z Gminą Miejską I. w przedmiocie sprzątania obiektu pływalni.

Powódka wniosła o dopozwanie Gminy Miejskiej I., co nastąpiło w dniu 24 stycznia 2014 r. Pozwana Gmina Miejska I. wniosła o oddalenie powództwa. Pozwana ta podkreśliła, iż na mocy postanowień zawartej z Przedsiębiorstwem Handlowo-Usługowym (...) z siedzibą w I. umowy, wykonawca zobligowany był do wykonywania prac sprzątających

na obiekcie pływalni w I. codziennie i z należytą starannością. Pozwana podnosiła, iż jej odpowiedzialność za szkodę powódki jest wyłączona z uwagi na art. 429 k.c

Wyrokiem z dnia 19 marca 2014 r. Sąd Rejonowy w Ławie zasądził od pozwanego (...) S.A. w S. kwotę 18.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 06 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty (punkt I), oddalił powództwo w pozostałej części (punkt II), zasądził od (...) S.A. w S. na rzecz powódki kwotę 872,24 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt III), nakazał ściągnąć od (...) S.A. w S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Ławie kwotę 2.322,53 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa (punkt IV), nakazał ściągnąć od powódki z zasądzanego roszczenia kwotę 903,20 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych (punkt V) oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanej Gminy Miejskiej I. kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt VI).

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż w dniu 31 stycznia 2012 r. powódka przyjechała do pływalni znajdującej się przy ulicy (...) w I.. Po zmianie obuwia idąc korytarzem w kierunku szatni, naprzeciwko drzwi do szatni męskiej poślizgnęła się na znajdującą się tam wodzie i upadła. Wezwane na miejsce pogotowie ratunkowe przewiozło powódkę do szpitala. Powódka była hospitalizowana na oddziale chirurgii urazowo - ortopedycznej w I. w dniach 31.01.2012 r. - 06.02.2012 r. z rozpoznaniem wieloodłamowego złamania rzepki lewej. W dniu 02.02.2012 r. powódka została poddana zabiegowi operacyjnemu repozycji krwawej złamania rzepki lewej i zespolenia popręgiem Webera, złożono gips typu tutor udowy. Dalsze leczenie powódka kontynuowała w poradni ortopedycznej, gdzie w dniu 16.02.2012 r. zdjęto szwy, dnia 19.03.2012 r. zdjęto gips i wdrożono leczenie rehabilitacyjne. Po uzyskaniu zrostu złamanej rzepki powódka była ponownie hospitalizowana na oddziale ortopedii w dniach 09.10.2012 r. - 11.10.2012 r. gdzie usunięto materiał zespalający z rzepki lewej. Dnia 19.10.2012r. w poradni ortopedycznej zdjęto szwy. W dniu 09.12.2012 r. stwierdzono u powódki ograniczenie zgięcia kolana do 90% oraz niewielki ubytek wyprostowania kolana 3-4% i zakończono leczenie. W wyniku wypadku powódka doznała wieloodłamowego złamania rzepki z uszkodzeniem aparatu wyprostnego kolana lewego. Obecnie nadal utrzymują się bóle kolana lewego z wysiękiem w stawie kolanowym narastające po przeciążaniu. W przyszłości zmiany zwyrodnieniowe stawu kolanowego lewego będą stopniowo narastać powodując nasilenie bólu kolana oraz zmniejszenie zakresu ruchu w stawie kolanowym. Po wypadku oraz zabiegu operacyjnym powódka odczuwała większe dolegliwości bólowe przez okres 5-7 dni. Umiarkowane dolegliwości bólowe powódka odczuwała przez kolejne 2 tygodnie. Niewielkie okresowe dolegliwości bólowe powódka odczuwa do chwili obecnej. W wyniku urazu powódka doznała długotrwałego i trwałego uszczerbku na zdrowiu. Procentowo określony długotrwały uszczerbek na zdrowiu powódki, jakiego doznała wskutek przedmiotowego zdarzenia wyniósł 10%.

W dniu 27 maja 2011 roku (...) Centrum (...), (...) i R. zawarło z Przedsiębiorstwem Handlowo - Usługowym (...) z siedzibą w I. umowę (na okres od 27.05.2011 r. do 31.12.2012 r.), której przedmiotem było wykonywanie prac polegających na kompleksowej usłudze sprzątania w Centrum (...)R. w I. przy ulicy (...). Zakres prac objętych przedmiotową umową stosownie do § 3 ust. 2 określał załącznik nr 1, stosownie do którego wykonawca był zobowiązany, m.in. do mycia, zamiatania, czyszczenia holu i korytarzy, przedsionków wejścia głównego i socjalnego na bieżąco oraz maszynowego sprzątania ciągów komunikacyjnych, holu i szatni według potrzeb. W styczniu 2012 r. wykonawcę łączyła z (...) S.A. w S. umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej.

Zdaniem Sądu a quo okoliczność podnoszona przez Gminę Miejską I. co do powierzenia wykonywania czynności sprzątania obiektu pływalni profesjonalnemu podmiotowi prowadzącemu działalność gospodarczą w tym zakresie zasługiwała na uwzględnienie, a tym samym uznano, iż odpowiedzialność tej pozwanej była wyłączona z mocy art. 429 k.c. Analiza postanowień umowy z dnia 27 maja 2011 r. nakazywała przyjęcie, iż Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe (...) z siedzibą w I. przyjęło na siebie obowiązek wykonywania prac polegających na kompleksowej usłudze sprzątania w Centrum (...) Rekreacyjnym w I. przy ulicy (...). Jak wynikało z postanowień stanowiącego integralną część tej umowy (...) nr (...), wykonawca był zobowiązany, m.in. do mycia, zamiatania, czyszczenia holu i korytarzy, przedsionków wejścia głównego i socjalnego na bieżąco oraz maszynowego sprzątania ciągów komunikacyjnych, holu i szatni według potrzeb. Przyjął Sąd a quo, że pozwana Gmina Miejska I. jest zwolniona od odpowiedzialności ocenianej

w płaszczyźnie art. 429 k.c. wobec zawarcia umowy z firmą profesjonalnie zajmującą się sprzątaniami budynków i obiektów przemysłowych, co w konsekwencji skutkowało oddaleniem powództwa wobec tej pozwanej.

Powyższa konstatacja skutkowałą ustaleniem przez Sąd pierwszej instancji, iż Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe (...) z siedzibą w I. jako wykonawca zobowiązał się – w ramach prowadzonej działalności gospodarczej – do kompleksowej usługi sprzątaniami w Centrum (...) Rekreacyjnym w I. przy ulicy (...). Stosowanie do § 3 ust. 3 umowy wykonawca zobowiązał się wykonania prac codziennych będących przedmiotem umowy z należytą starannością z uwzględnieniem minimum dwóch osób dla ich prawidłowego wykonania. Zakres prac jakie przyjmował na siebie wykonawca był szczegółowo opisany w załączniku nr 1 do umowy, a miały być one wykonywane „według potrzeb”. W ocenie Sądu pierwszej instancji upadek powódki na kałuży wody zalegającej na posadzce korytarza był wynikiem zaniedbania wykonawcy i stanowił podstawę do przypisania odpowiedzialności za zdarzenie jego ubezpieczycielowi – (...) S.A. w S..

Sąd pierwszej instancji w dalszej kolejności odnosząc się do ugruntowanego dorobku orzeczniczego oraz stanowiska doktryny w kwestii miarkowania sum zasądzanych tytułem zadośćuczynienia podkreślił, iż roszczenie powódki było uzasadnione do kwoty 18.000 zł. W tym kontekście Sąd pierwszej instancji nie tracił z pola widzenia okoliczności związanych z hospitalizacją powódki, okresem jej rehabilitacji, towarzyszącymi jej w związku z tym dolegliwościami bólowymi, koniecznością zmiany dotychczasowego trybu życia, ograniczeniem wykonywania czynności dnia codziennego, z którymi powódka przed wypadkiem nie miała problemu. Wzięto pod uwagę także wnioski wynikające z opinii biegłego sądowego R. K., który określił, iż powódka na skutek wypadku doznała złamania rzepki z uszkodzeniem aparatu wyprostnego kolana lewego, zaś długotrwały uszczerbek na zdrowiu tym powodowany oszacowany został na 10%, z prognozowaną tendencją do narastania zmian zwyrodnieniowych stawu kolanowego lewego w przeszłości.

O odsetkach ustawowych od zasądanego roszczenia orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. od dnia 06 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty, przyjmując jako początkowy termin ich naliczania datę, w jakiej pozwany zajął swe ostateczne merytoryczne stanowisko w sprawie, odmawiając powódce wypłaty zadośćuczynienia. O kosztach procesu w punkcie III (trzecim) rozstrzygnięto na podstawie art. 100 k.p.c. stosując zasadę ich stosunkowego rozdzielenia, z kolei rozstrzygnięcie w tym przedmiocie zawarte w punkcie IV (czwartym) oparto na art. 98 § 1 i 3 k.p.c. O nieuiszczonych kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 z późn. zm.)

Apelację od wyroku wniósł pozwany (...) S.A. w S., zaskarżając go w części, tj. rozstrzygnięcia zawarte w punktach pierwszym, trzecim, czwartym i piątym.

Pozwany zarzucił naruszenie przez Sąd pierwszej instancji norm prawa materialnego, tj. art. 429 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie oraz art. 415 k.c. na skutek jego niezastosowania, a w konsekwencji nierozpoznania istoty sprawy. Obraza art. 6 k.c. była, w ocenie skarżącego, skutkiem uznania, iż powódka wykazała okoliczność nienależytego wykonania umowy przez podmiot, któremu pozwany udzielał w dniu wypadku powódki ochrony ubezpieczeniowej.

W kwestii obrazy prawa procesowego wskazał pozwany na art. 233 §1 k.p.c. na skutek dowolnej oceny przez Sąd pierwszej instancji zebranego w sprawie materiału dowodowego. Zdaniem apelanta Sąd pierwszej instancji pominął okoliczność, iż w miejscu gdzie doszło do upadku powódki była tzw. strefa mokra pływalni, podlegająca z dużą częstotliwością zalewaniu wodą przez osoby korzystające z pływalni, utrzymanie jej w stanie całkowicie suchym nie było możliwe, niemniej na 10 minut przed upadkiem powódki pracownicy PHU (...) usunęły wodę z korytarza zgodnie z przyjętymi na siebie obowiązkami. W ocenie pozwanego Sąd pierwszej instancji pominął okoliczność, iż obowiązek dbałości o stan powierzchni ciągów komunikacyjnych, spoczywał w podstawowym zakresie na Gminie Miejskiej I. oraz że PHU (...) nienależycie wykonywał umowę zawartą z tą Gminą.

A. domagał się zmiany wyroku w jego punkcie pierwszym i oddalenia powództwa w całości w stosunku do skarżącego, jak również w punktach trzecim, czwartym i piątym odnośnie kosztów procesu i obciążenia nimi powódki na

rzecz skarżącego. Ewentualnie postulował o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Domagał się także zasądzenia kosztów procesu za drugą instancję według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podkreślił, iż powódka nie udowodniła, aby Przedsiębiorstwo Handlowo – Usługowe (...) w I. ponosiło winę za upadek powódki w dniu 31 stycznia 2012 r. Zdaniem apelanta Sąd pierwszej instancji w motywach uzasadnienia skarżonego orzeczenia przyjął konstrukcję nazbyt uproszczoną, że skoro podłoga, gdzie powódka upadła była mokra, to odpowiedzialność za taki stan rzeczy ponosi ubezpieczony, z jednoczesnym wyłączeniem tej odpowiedzialności na mocy art. 429 k.c. po stronie Gminy Miejskiej I., na skutek zawarcia przez tę ostatnią umowy w zakresie usług sprzątanania obiektu z podmiotem profesjonalnym. Zdaniem pozwanego samo powierzenie przez Gminę Miejską I. obowiązków na mocy umowy z dnia 27 maja 2011 r. PHU (...) nie zwalniało jej od odpowiedzialności za to zdarzenie – Gmina Miejska I. „uwolniła” się od swej odpowiedzialności w zakresie zawartej umowy, ale nie ponad tę umowę. Zarzucił apelant, iż Sąd pierwszej instancji całkowicie abstrahował od poddania analizie treści umowy zawartej przez Gminę Miejską I. oraz PHU (...) w kontekście jej należytego wykonania. Zeznania przesłuchanych w sprawie świadków M. G. oraz E. S. w ocenie skarżącego potwierdzały okoliczność, iż wypadek powódki miał miejsce w strefie mokrej pływalni, która na dziesięć minut przed wypadkiem była „sprzątana z wody” przez pracowników ubezpieczonego, a zachowanie ciągłego stanu „suchości” korytarza nie było możliwe, tak z uwagi na przeznaczenie obiektu, jak i ciągłą migrację osób korzystających z pływalni na odcinku basen – szatnie. W ocenie pozwanego ubezpieczony miał obowiązek wykonywać przyjęte na siebie obowiązki przy pomocy dwóch osób, co też miało miejsce.

Powódka w odpowiedzi na apelację pozwanego wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu za drugą instancję według norm prawem przepisanych, obejmujących również koszty zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego, jako bezzasadna, nie zasługiwała na podzielenie w żadnym zakresie.

Wbrew stanowisku skarżącego Sąd Rejonowy w Iławie dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń odnośnie stanu faktycznego oraz wyciągnął na tej podstawie trafne wnioski, które to oceny Sąd odwoławczy aprobuje i przyjmuje za podstawę własnego rozstrzygnięcia, nie znajdując podstaw dla korekty zaskarżonego orzeczenia w kierunku postulowanym przez pozwanego.

Główny zarzut apelacji odnosi się do błędnego, zdaniem apelanta, ustalenia przez Sąd pierwszej instancji, iż podmiot, za który odpowiedzialność z tytułu OC ponosił skarżący, w sposób nienależyty wywiązywał się z obowiązków przyjętych na siebie na mocy umowy z Gminą Miejską I. z dnia 27 maja 2011 r. W ocenie skarżącego, nie sposób doszukać się w działaniu pracowników Przedsiębiorstwa Handlowo – Usługowego (...) w I. prowadzonego przez M. R. (1) uchybień w wykonywaniu usług w zakresie sprzątanania pływalni, które aktywowałyby odpowiedzialność pozwanego za zdarzenie z udziałem powódki z dnia 31 stycznia 2012 r.

Okolicznością bezsporną pozostawało, iż w dniu 27 maja 2011 r. pomiędzy Gminą Miejską I. ((...) Centrum (...), (...) i (...)), a Przedsiębiorstwem Handlowo – Usługowym (...) w I. reprezentowanym przez M. R. (2) zawarta została umowa, której przedmiotem była kompleksowa usługa sprzątanania w Centrum (...) R. w I. przy ul. (...). Zakres prac został ustalony w § 3 umowy, a szczegółowy ich zakres określono w Załączniku nr 1, stanowiącym integralną część umowy. Zgodnie z postanowieniami § 3 ust 3 wykonawca zobowiązywał się do wykonania prac codziennych będących przedmiotem umowy z należytą starannością, z uwzględnieniem obsady pracowniczej minimum dwóch osób, bez względu na godziny obowiązywania jednej z trzech pór zmianowych w ustalonym cyklu pracy. Z kolei z treści Załącznika nr 1 do umowy z dnia 27 maja 2011 r. określających zakres czynności do wykonania dla serwisu dziennego wynika, że mycie, zamiatanie, czyszczenie holu i korytarzy, przedsionków wejścia głównego i socjalnego miało być wykonywane „na bieżąco”, zaś maszynowe sprzątananie ciągów komunikacyjnych, holu i szatni odbywać

się miało „według potrzeby”. Strony przewidziały, iż podmiot za który odpowiedzialność ubezpieczeniową ponosił skarżący w przypadku zaistniałej potrzeby miał także sprzątać wyznaczone rejony obiektu (stosownie do tej potrzeby).

Podkreślenia wymaga, że skarżący już w odpowiedzi na pozew podnosił okoliczność, iż Przedsiębiorstwo Handlowo – Usługowe (...) w I. na mocy postanowienia § 3 ust 3 umowy z dnia 27 maja 2011 r. było zobligowane do zapewnienia jednoczesnego dwuosobowego składu personelu sprząającego na każdej zmianie. Wskazywał, że kiedy ten warunek zostanie spełniony – a szkoda i tak wystąpi na skutek fizycznej niemożności usunięcia z ciągów korytarzowych i pomieszczeń pływalni „każdej kropli wody” przy jednoczesnym uwzględnieniu funkcji oraz przeznaczenia obiektu – to wówczas ubezpieczony nie może odpowiadać za nienależyte wykonanie umowy, a tym samym nie była wyłączona na podstawie art. 429 k.c. odpowiedzialność pozwanej Gminy Miejskiej I.. Stanowisko powyższe pozwany powiela w apelacji twierdząc, iż umowa z dnia 27 maja 2011 r. była dla ubezpieczonego wiążąca, ale mógł on ponosić odpowiedzialność jedynie za ten zakres obowiązków, których możliwość należytego wykonania nie przekraczała pracowniczego zaangażowania dwóch osób.

Taka wykładnia pozwanego odnośnie tego zapisu umownego jest błędna. Skarżący stara się pomijać kluczową okoliczność, iż w § 3 ust 3 umowy z dnia 27 maja 2011 r. strony przewidziały, iż wszelkie prace w zakresie usług sprząających na obiekcie pływalni w I. przy ul. (...) ubezpieczony będzie wykonywał przy jednoczesnym zaangażowaniu „minimalnie” dwóch osób (k.64). Przyjmowany sposób interpretacji tego zapisu umownego przez pozwanego, że obowiązkiem ubezpieczonego – bez względu na okoliczności – było oddelegowanie zawsze tylko dwóch pracowników do wykonywania usług sprząających, nie był w żadnym razie usprawiedliwiony. Skoro w dniu 31 stycznia 2012 r. na zmianie, na której doszło do upadku powódki, pomimo wykonywania obowiązków przez dwóch pracowników ubezpieczonego, na parterowej części korytarza budynku zalegała kałuża wody – to tym samym uznać należało, iż firma sprząająca nie podjęła działań adekwatnych do potrzeb, tj. nie został zapewniony odpowiedni poziom sprząania pomieszczeń pływalni. Według treści Załącznika nr 1 do umowy „czyszczenie holu i korytarzy” miało odbywać się na bieżąco, a sprząanie „wyznaczonych rejonów” – według potrzeb. Z zeznań świadka M. G. wynikało, iż „wycierała korytarz, na którym doszło do upadku powódki 10 minut przed tym zdarzeniem” (k.142 v). Uwzględnienie takiego stanowiska mogłoby prowadzić do konstatacji, iż była to czynność czyszczenia korytarza „na bieżąco” zgodnie z postanowieniami umowy. Niemniej skoro w czasookresie pomiędzy tą czynnością podjętą przez pracownika ubezpieczonego, a upadkiem powódki, na korytarzu pojawiła się kałuża wody, to kwalifikować to zdarzenie należało jako „konieczność sprząnięcia wyznaczonego rejonu” – w przypadku zaistniałej potrzeby – czego zaniechano.

Prezentowanego zapatrywania Sądu Okręgowego w Elblągu nie zmienia argumentacja skarżącego, iż siłą rzeczy przeznaczenie obiektu, w którym doszło do upadku powódki nie pozwala na całkowite wyeliminowanie występowania wody na posadzkach ciągów korytarzowych oraz w poszczególnych pomieszczeniach pływalni. Ubezpieczony zawierając w dniu 27 maja 2011 r. umowę był w pełni świadomy, w obiekcie o jakim przeznaczeniu usługi będzie wykonywał, znany był mu zakres obowiązków oraz intensywność ich wykonywania. Zapis § 3 ust 3 umowy obligował zatem ubezpieczonego do zwiększenia liczebności personelu ponad dwie osoby w przypadku kiedy obowiązki „rozłożone” na taką ilość osób były nadmierne. Ubezpieczony tego nie uczynił wychodząc z założenia, iż spełnienie umownego „minimum” będzie wystarczające dla należytego wykonania umowy – co jak wynika z ustaleń poczynionych w sprawie – było stanowiskiem nieusprawiedliwionym.

W konsekwencji powyższego nie można przyjmować, iż Gmina Miejska I. nie zwolniła się z odpowiedzialności za zdarzenie z dnia 31 stycznia 2012 r. Zgodnie z treścią art. 429 k.c. kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności. Nawet skuteczne powierzenie czynności osobie trzeciej, które na podstawie art. 429 k.c. zwalnia od odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez przedsiębiorstwo trudniące się zawodowo wykonywaniem danych czynności, nie wyklucza odpowiedzialności powierzającego za szkodę wyrządzoną jego własnym zaniedbaniem; najczęściej odpowiedzialność ta oparta będzie na art. 415 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2003 r., II CKN 1466/00, System Informacji

Prawnej Lex Omega nr 78809). Zatem w wypadku wykazania, że wykonanie czynności powierzono profesjonalście, powierzający może ponosić odpowiedzialność za powstałą szkodę, jeżeli została ona spowodowana jego własnym zawinionym zachowaniem, innym niż nieprawidłowy wybór wykonawcy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 08 maja 2013 r., I ACa 499/12, System Informacji Prawnej Lex Omega nr 1353792).

W ocenie Sądu odwoławczego w okolicznościach stanu faktycznego tej sprawy nie sposób przyjmować, iż za szkodę zaistniałą u powódki odpowiedzialność mogła podnosić Gmina Miejska I. na podstawie art. 415 k.c. na skutek własnych, zawinionych zachowań. Zlecenie czynności związanych z zapewnieniem kompleksowych usług sprzątających na terenie obiektu przy ul. (...) w I. zostało powierzone podmiotowi profesjonalnemu, specjalizującemu się w wykonywaniu zadań stanowiących przedmiot umowy. Jeszcze raz powtórzenia wymaga, iż dwuosobowe zespoły pracowników na poszczególnych zmianach były jedynie spełnieniem przez ubezpieczonego minimalnego postanowienia umownego zawartego w § 3 ust 3 umowy z dnia 27 maja 2011 r. Nie jest tak, że sama bierność ubezpieczonego w kwestii powiększenia składu personelu na obiekcie pływalni ponad 2 osoby, aktywuje odpowiedzialność Gminy Miejskiej I. co do obowiązków przekraczających zdolności pracownicze takiej ilości osób.

Sama okoliczność występowania kałuży wodnej na korytarzu nie uzasadnia twierdzenia apelanta, iż w pomieszczeniach pływalni w I. była wydzielona specjalna tzw. „strefa mokra”, w której z natury rzeczy takie zjawisko nie byłoby czymś odosobnionym, a tym samym koniecznym do przewidzenia. W ocenie Sądu Okręgowego w Elblągu analiza dokumentacji fotograficznej stanowiącej załącznik do opinii biegłego z zakresu budownictwa B. D. może uzasadniać konstatację, iż samo rozwiązanie projektowe tej strefy budynku, w której znajdowały się pomieszczenia szatni było, co do zasady, właściwe. Skutkowało ono co prawda możliwością wychodzenia z basenu do szatni, a następnie na korytarz przez osoby mokre, bezpośrednio po wyjściu z basenu, które mogły w ten sposób „nanosić” wodę na korytarz, nie mniej co do zasady korytarz oddzielony był od basenu właśnie szatnią, jako pomieszczeniem przechodnim, które opuszcza się w stanie nadającym się do wyjścia z obiektu.

Nawet jeśli podmiot, za który odpowiedzialność ponosił pozwany twierdził, iż sprzątał w tej części pływalni wodę co piętnaście minut, to taka częstotliwość była zbyt mała – kiedy to dopuszczono do utrzymywania się kałuży wodnej w części korytarzowej. W rezultacie więc wykonywanie tej umowy z dnia 27 maja 2011 r. nie było prawidłowe, bo doszło do sytuacji zagrożenia dla bezpieczeństwa osób korzystających z basenu.

Mając powyższe okoliczności na uwadze apelacja pozwanego podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu za drugą instancję, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013, poz. 461 j.t.).